

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Królikiewicz — góral! Już w pierwszym konkursie ZDOBYŁ NAGRODĘ

Nowy Jork, 23.11. W pierwszym konkursie odbywającym się w zawodach hipicznych, rtm. Królikiewicz na „Jacku” zdobył trzecią nagrodę.

Prezydent Mościcki honorowym doktorem Politechniki warszawskiej



Od lewej ku prawej: rektor Szperl, Prezydent Mościcki i prorektor Skotnicki.

## JEDNOLITY FRONT pracowników państwowych rozbitý przez N. P. R.

Warszawa, 23.11. Centralna komisja porozumiewawcza związków urzędników państwowych z powodu nieumiejętnego kierownictwa rozpadła się. Niedawno z C. K. P. wystąpił Związek kolejarzy oraz Związek niższych funkcjonariuszy państwowych.

## Trzęsienia ziemi w Polsce notować będzie stacja seismograficzna w Krakowie

Kraków, 22. 11. W najbliższym miesiącu zostanie uruchomiona przy obserwatorium astronomicznym stacja seismograficzna dla rejestrowania wstrząsów ziemi. Stacja pozwoli na notowanie najbliższych wstrząsów ziemi na terenie państwa polskiego oraz silniejszych ruchów ziemi na całym obszarze Europy.

## Komplikacje w układach rządu angielskiego z górnikami

Londyn, 23. 11. Białdwin został powiadomiony przez Cooka, że konferencja legatów odrzuciła w opozycję rządowe, a federacje górnicze potwierdziły postanowienia konferencji. Sekretarz premiera przyjął te oświadczenia do wiadomości. Rząd angielski wobec stanowiska, zajętego przez górników w niezaplanowanych dalszych krokach w sprawie sądu rozjemczego, którego zadaniem miało być rozstrzygnięcie i załatwienie sporów powstałych na tle układów okręgowych.

## Najcięższy z zawodów — to zawód palacza



Temperatura 40 stopni. Z czułości pieców bije żar i oślepiający blask. Powietrze przesycone drobnymi cząsteczkami pyłu węglowego.

## MILJON ŻŁOTYCH ZAPŁACI SKARB za bezmyślną rekwizycję W CZASIE WOJNY PIENIĄDZE MUSZĄ SIĘ ZNALEZĆ, ALE CZY ZNAJDĄ SIĘ WINNI?

Warszawa, 23.11. Długo jeszcze pokutować będziemy za grzechy naszej młodości państwowej. W pierwszym roku po odzyskaniu niepodległości przechodziliśmy plagę rekwizycji. Najrozmaitsze władze z wojskową na czele, rekwizowały wszystko co było potrzebne i niepotrzebne dla celów wojennych.

Kosztowało nas to wiele, gdy trzeba było likwidować karty rekwizycyjne. Likwidacja ta nie jest ukończona do dnia dzisiejszego. Świeżo naprzykład — jak się dowiadujemy — Rząd musiał przyjąć na siebie zobowiązanie na obrzniętą sumę około miliona złotych odszkodowania dla firmy szwedzkiej, której w czasie wojny zarekwirowano w dykcji kolejowej krakowskiej 5 cystern oleju mineralnego wagi około 80 tys. kilo, a wartości prawie 300.000 koron szwedzkich.

Olsons i 8 miesięcy ostatnio spędził w Warszawie w tej sprawie. Wreszcie interwencja dyplomatyczna i groźba wytoczenia procesu przed trybunałem międzynarodowym zmusiły Rząd do uznania praw szwedzkiej firmy. Pretensje jej wyrażają się sumą sięgającą miliona złotych. Skąd weźmie się na to pieniądze? Czy poniesie ktoś odpowiedzialność za tak kosztowną bezmyślność.

## Nowy wojewoda stanisławowski



Władysław Korsak. Na stanowisko wojewody stanisławowskiego został mianowany p. Władysław Korsak, b. wicewojewoda w Warszawie.

Olej ten rekwizowano najmniepotrzebnie, gdyż mamy go dość w zagłębiu naftowym. Gdy nie było co z nim zrobić, część sprzedano, oddano coś starostwu w Nowym Sączu, część zużyły koleje — słowem zmarnowano wszystko. Gdy szwedzka firma wystąpiła o odszkodowanie wymyślano najrozmaitsze powody do przewlekania sprawy. Przybył ze Szwecji p. John

## Rada samorządowa CZUWAĆ BĘDZIE NAD USTAWODAWSTWEM MIAST I WSI

W najbliższych dniach Rada ministrów uchwali statut Rady samorządowej, której zadaniem będzie opiniowanie o projektach ustaw i rozporządzeń w dziedzinie samorządu. Rada zwoływana będzie przez ministra spraw wewnętrznych oraz na życzenie pewnej liczby członków.

## WIEŻA ZEGAROWA W PŁOCKU



Jednym z najpiękniejszych miast w Polsce jest bezspornie Plock — ongiś stolica Mazowsza, wielki, wspaniale rozbudowany gród, — a w czasach państwa elektryczności odsumiute od linii kolejowych, zapchnięte do poziomu zabitej prowincji, miasto emerytów. Świadczy o tym wspaniałe, wzniesione w dawnych czasach

## Romanow — milionerem amerykańskim Ślub z 12-ma milionami funtów

Paryż, 23. 11. W Biaritz odbył się ślub wielkiego księcia rosyjskiego Dymitra Pawłowicza, z córką znanego miliardera amerykańskiego Emery.

W przededniu ślubu, którego udzielał metropolita prawosławny Eulogiusz, odbyła się uroczystość przejścia narzeczonej wielkiego księcia na prawosławie. W orszaku ślubnym znajdowali się członkowie domu Romanowów, kilku europejskich domów panujących, arystokracji rosyjskiej, francuskiej oraz kilku miliarderek amerykańskich. Posag miss Emery wynosił 12 milionów funtów szterlingów, czyli mniej więcej 516 milionów złotych.

I w takich warunkach pracuje w kotlewni palacz, którego zadaniem jest nieustannie doręczanie węgla do pieca. Pył węglowy dąsi, pot zalewa oczy, skóra na twarzy i rękach czerwienieje i puchnie.

## Morderstwo polityczne w Sofji Zabicie przewodcy agrarjuszy

Sofja, 23. 11. Wczoraj znaleziono przewodcę bułgarskich agrarjuszy, Kostję Teodorowa, w stanie umierającym. Teodorow nie mógł już złożyć żadnych wyjaśnień i po kilkunastu minutach skonał. Podejrzewają morderstwo na tle politycznym.

## Mussolini nie może wyjechać z Włoch dlatego zaprasza do siebie

Paryż, 23. 11. W związku z wiadomościami o ruchach wojsk włoskich nad granicą francuską pisma interesują się bardzo ewentualnym spotkaniem Brianda z Mussolinim. Dzienniki podają, że Chamberlain i Briand zostali oficjalnie zawiadomieni, że Mussolinemu obecnie trudno byłoby wyjechać z Włoch. Wobec tego Mussolini wystosował pismo do Brianda, w którym proponuje spotkanie się w nadgranicznej miejscowości Strassau.

## Starcie na placu Bastylji Burzliwa manifestacja robotników paryskich

Paryż, 23.11. Wczoraj w Paryżu robotnicy miejscy po zakończeniu mitingu próbowali urządzić na ulicach Paryża manifestację, w której wzięło udział około 6000 osób. W chwili uformowania się pochodu doszło do starcia z policją. Manifestanci opuścili plac Bastylji, ale wkrótce potem zostali rozproszeni przez policję. Dokonano kilku aresztowań.

## Dr. Włodzimierz Baczyński



stanął na czele zręcznie wywarła Ukraińskiej partii narodowej, dążącej do porozumienia z Polską.

## DRUGA PARTJA NARZĘDZI ROLNICZYCH jedzie z Polski na Litwę Kowieńską

Wilno, 23. 11. Firma, która zorganizowała transakcję sprzedaży 10 tys. Kowieńskiej 5.000 kg. żelaza, uzyskała pozwolenie

## Odrąbana głowa na ulicy Krwawa zbrodnia Ormianina

Paryż, 23.11. W mieście wczoraj w czasie amonitacji zamordował z żądzą w okropny sposób swą żonę, odcinając jej sekera głowę, którą następnie wyrzucił na ulicę. Zabójca próbował popełnić samobójstwo, wieszając się, a następnie wyskakując przez okno. Szturek się pazerwał i morderca upadł bez sił na podwórzu.



### Poczwórny lynch -- przez pomyłkę Spalenie czterech murzynów Straszna zbrodnia rozjuszonych Amerykan w Texasie

Lynch -- okrutny zwyczaj samosądów, pozostały w Ameryce z czasów dzikich skwaterów, jeszcze dzisiaj pochłania niewinnych ofiar, głównie spośród mu-

rzynów, którzy są ciągle pogardzani i nienawidzeni przez ludność białą.

Niedawno w stanie Texas zabito chłopca nazwiskiem Wallace Crowder.

Mordercy nie znaleziono, ale wkrótce po zabójstwie gruchnęła wieść, że sprawcą jest jakiś negr.

Wywołało to silne wzburzenie wśród całej ludności białej, która zapalała żądzą zemsty na murzynach.

Na chyblił trafił wybrano chatkę w dzielnicy murzyńskiej i podpalamo, a następnie przez nie ustanie ostrzeliwano drzwi i okna ulewnożwirowo ratunek mieszkańcom.

Kiedy chatka spaliła się do szczytu, znaleziono w zgłiszczach cztery ciała: trzech murzynów i jednej murzynki. Trzej ludzie spaliło się żywcem. Jeden mężczyzna zginął od kul, ciało jego było podziurawione, jak sito.

Nazajutrz wyki to prawdziwego mordercę. Był nim brat zabitego, człowiek biały.

### Skarb w brzuchu Buddhy Sensacyjne odkrycie w muzeum

Dyrektor muzeum wschodniego w Budapeszcie zauważył na jednym z posągów Buddhy tajemniczą szczelinę.

Zdziwiony tem odkryciem zapuścił sondę i przekonał się, iż wewnątrz posągu ukryty jest skarb.

Posie umiarkowanie rozcięto i wydobrano kilkadziesiąt złotych monet, oprócz których saskryckimi napisami.

Prócz pieniędzy znajdowały się w brzuchu Buddhy klejnoty jako to: szmaragdy, szafiry i perły.

Znaleziony skarb przedstawia wartość 100 tysięcy dolarów.

### CHŁOPCZYCA



Ześ nie kobieta, lecz chłopczyca, Niech cię złośńwiec za to chwasta: Jeśli mię postać rwa zachwyca, Na resztę gwizdaj, no i basta!

Miej tylko wdzięk i buziak gładki, A strój, to fraszka jest prawdziwa: Wszak wszystko jedno w jakie szmaki! Zabawka przystrojona bywa!

### DUSZA W UCHU Muszla uszna jako wyraz charakteru i usposobienia

Znakomity frzjognomista Emil Peters w swoim ostatnim dziele zastanawia się nad stosunkiem ucha człowieka do jego charakteru.

Według niego silnie zbudowane ucho o dobrze rozwiniętej muszli mają ludzie energiczni, praktyczni.

Gruba i mięsista mięka część ucha świadczy o skłonnościach do rozkoszy zmysłowych.

Ucho wielkie, niezgrabne cechuje ludzi o wrodzonym braku taktu. Ucho wąskie, nieco wydłużone wskazuje na umysł ruchliwy i niespokojny.

Nieco szersze, pośrodku ładnie uformowane ucho świadczy, o różnym, spokojnym charakterze.

Delikatny rąbek ucha mówi o subtelnej duszy. Mocno zaokrąglona muszla spotyka się u ludzi niezależnych, a jeżeli brzeg jej jest zgrubiały, znać, że stanow-

czość przerodziła się w upór. Drobne, ściśle do czaszki przylegające ucho mają ludzie wstydliwi, bojaźliwi.

### Nie ma już wątpliwości ze Garibaldi był szpiegiem

PARYŻ. 22. 11. W mieszkaniu Garibaldi w Nicei dokonano ponownie rewizji, podczas której znaleziono trzy listy, z których wynika ponad wszelką wątpliwość, iż Garibaldi utrzymywał kontakt z Zanibonim.

### Powrót kapitałów z zagranicy uratował franka

PARYŻ. 22. 11. Zwyczajna franka spowodowana jest częściowo powrotem kapitałów francuskich, które w okresie inflacji wyemigrowały zagranicę.

### Kuchnia króla Montezumy Smakolyki rasy, która wyginęła Tajemnica jadłospisu azteckiego

Badania nad kulturą starożytnych Azteków, których wymordowali konkwistadorzy hiszpańscy odsłaniają tajemnice życia i kultury tego szlachetnego narodu mędrców, artystów i patriotów.

Niedawno znowu odczytano kilka pomników dawnego piśmiennictwa azteckiego, między którymi znajduje się opis uczy na dworze króla Montezumy.

Starożytni Meksykanie nie objadali się i znali wykwintną kuchnię. Na pierwsze danie podano gościom: „piramide słodkiego mięsa ptaków, hodowanych w klatkach”, po tej potrawie nastąpiła przekąska w postaci „ryby bez ości” w czerwonym kolorze.

Było to dzieło wielkiego kucharza - artysty, który umiał przygotowywać „pieczenie błękitne, białe i złote”, a owocom nadawał smak niewypowiedzianych rozkoszy i upojeń.

Goście króla Montezumy pili wcale smaczne napoje, skora porządzano je z wina, anana-

sów i „trzciny specjalnie ku temu celowi hodowanej.

W czasie uczy obowiązywało mleczemo.

Nawet król nie odważył się wypowiedzieć słowa, aby należycie smakować i nie rozpraszać się inną czynnością.

### EKSMITOWANY podpalił mieszkanie i zginął w ogniu

Tragedie mieszkaniowe rozkrzywają się nie tylko w Polsce, lecz nękała całą ludność Europy Środkowej.

Nietaki Antoni Topol, elektryk z Grodu przeżył proces o mieszkanie i zmuszony był je opuścić.

W wyniku wyprowadzki polecił wszystkie meble nafa i zamknął wszystkie drzwi i okna podłożył ogień. Za chwile dym stał w płomieniach.

Po zagaszaniu pożaru znaleziono zwęglone zwłoki eksmitowanego lokatora.

### Powódź we Włoszech



Woda zalała nawet plac św. Marka w Wenecji. Na szczęście w tem miesiącu nie brakuje gondoli.

### Kobieta, która nie lubi,



zeby ją deptano po nogach.

### Benzyna z węgla



prof. Bergius z Heidelbergu na konferencji węglowej w Pittsburghu zapropował nowy sposób wydobywania płynu tego materiału opałowego z węgla. Z 1000 kg. węgla wydobywa on 150 kg. benzyny i 200 kg. oleju

### POZA NAMI NIEMA INNYCH LUDZI WE WSZECHŚWIECIE Z miliona gwiazd jedna jest tylko siedliskiem ludzi i bogów -- fo nasza ziemia

Paryż, w listopadzie.

Noc była wyiskrzona gwiazdami. Na kilka chwil zapomniałem o polityce i o drożyznie, siedząc pod wielką, wirującą kopułą paryskiego obserwatorium. Od czasu do czasu, tak jak się sięga po papierosa, zaglądałem w otwór teleskopu. Dobrze jest, czasem spojrzeć na niebo. Stary mój przyjaciel, astronom Karol Nordmann udzielał mi ze słodkim uśmiechem wyjaśnień.

— Jakżeż — spytałem się — zakończyły się wasze rozmowy z mieszkańcami Marsa? Wszak mieliście skwapliwie skończyć z chwilą, kiedy Mars znajduje się najbliższej naszej biednej Ziemi...?

Nordmann machnął ręką lekceważąco.

— Nie dało to nic — rzekł — i wiesz do jakiego dziś nauka do-

chodzi przekonania?

— Ze na Marsie niema ludzi? — To jeszcze głupstwo; ale że nigdzie wogóle w całym bezmiernym wszechświecie niema ludzi,

to jest istot, że tak powiem, pierwszej klasy, zbliżonych do nas.

— Cóż w tem zdumiewającego?

— Niesłychanie zdumiewające, gdyż nasza skromna kulka ziemską odzyskuje w ten sposób główną rolę we wszechświecie, rolę wyznaczoną jej przez bliźnię, z której jednak nauka ją odarła. Teraz możesz śmiało zarzucić nosa do góry; zobaczysz miliony gwiazd, ale się wcale nie przejmują. Te planety, słońca i komety

to wszystko dla nas, na naszych usługach, gdyż tylko na naszej planecie są ludzie, którzy myślą, wierzają i kochają.

— Ale skąd to przypuszczacie? Jakież dowody, że jesteśmy istotnie królami wszechświata? A może tu lub tam znajdują się ludzie, nadludzie, sto razy od-

nas więksi, tysiąc razy mądrzejsi?

— Nie. Badania spektroskopowe atmosfer planetarnych, analiza spadających meteorów, wskazują, że tylko u nas ześrodkowane zostały potrzebne warunki do rozwoju

najwyższego typu biologicznego: człowieka! Odyż oczywiście prawa fizyko-chemiczne są takie same u nas, jak na księżycu, albo o głupie kilkadziesiąt milionów kilometrów dalej. Poza tem analiza meteorów dowodzi, że ziemia nasza, w porównaniu do kręcących się po niebie światów, jest

młodzikim benjaminskiem, jeszcze geologicznie nie rozwiniętym. Zasadniczo zatem ludzie z Marsa powinni być o jakie milion lat od nas mądrzejsi.

Wyobrażasz sobie, co by to było? Wszak my mamy tylko sześć tysięcy lat cywilizacji, a posiadamy radio i aeroplany. Zważ, że przy naszej skromnej cywilizacji obserwatorium, w sąsiedztwie Bostonu, buduje sy-

stem świetny, który przyprowadzi kuli ziemskiej coś w rodzaju komeciego ogona, oczywiście widocznego tylko skądś tam z za świata... Robi to dla wszechświatowej sygnalizacji.

Czyż można sądzić, że ludzie z milioletnią cywilizacją nie znaleźliby jeszcze sposobu, by nam powiedzieć:

dzień dobry? Nie, ludzi nigdzie niema. Z milijarda gwiazd jest tylko jedna wybrana jako

siedlisko ludzi i bogów. To nasza ziemia.

— Bardzo się cieszę. I czuję się nawet cokolwiek dumny.

Henryk Korab-Kucharski.

### Prof. Bergius



dokonał epokowego wynalazku, dzięki któremu można otrzymywać naftę z węgla

### Orkan na Kubie



Fabryka w Hawanie, której wielka konstrukcja żelazna została niemal zupełnie zniszczona

### Jedno z nairzadszych stworzeń



Mysz konstanta w Alirze przez ekspedycję dr. Williama M. Manna. Obecnie to zwierzę sztucznie ważące kilka gramów znajduje się w warszawskim Muzeum Historii Naturalnej.

### GILOTYNA W AMERYCIE nie naruszy elektrycznego krzesła i straszyć będzie tylko ze sceny

Pani Cecylja Sorel, artystka komedii francuskiej, wybiera się na tournée artystyczne po Ameryce, podczas którego będzie grała w sztuce „Kochanka królewiska” główną rolę słynnej pani Dubarry w ostatnim akcie pod nożem gilotyny.

Amerykanka kęsała się w słynnych elektrycznych efektach. Pani Sorel, chcąc oddziaływać na własność im : nysł sensacji, zabiera z sobą nietylko oryginalne łoże królewskiej faworyty, wspinały garnitur mebli w stylu ośmnaścennego wieku, ale i gilotynę która na sławnych reżymenowych, buruje przed nami niekompetnej artystki.

**KONJAKI**  
V. S. O. P.  
Jubileuszowy — Rés. Spéciale  
Winiak Médical — Winiaki mieszane

**Winkelhausen**

**WODKI - LIKIERY**  
Stolowa — Sterka — Zytłowa  
Banan — Morełowska  
Grand Cardinal — Cardinal Médor

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Generalne Przedstawicielstwo: Fa. H. Podkomorski i S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2.

## REZOLUCJA WIECU w sprawie szkolnictwa powszechnego.

Wobec ukazania się nieścisłej wiadomości w Nr. 327 z dnia 23 bm. „Dziennika Białostockiego”, w sprawozdaniu o wiecu w sprawie szkolnictwa, że „zebrani na wiecu żadnym rezolucji nie powzięli”, niniejszym komunikujemy, iż zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję następującą:

„Do Pana Vicepremiera i Ministra Oświaty Karimierza Barla w Warszawie.

Wiec rodzicielski, odbyty dnia 21 listopada 1926 r. stwierdza: 1) z uwagi na to, iż odrodzenie gospodarcze, polityczne, oświatowe i kulturalne państwa zależy od stopnia oświaty powszechnej całego społeczeństwa — wyraża głębokie przekonanie, że nadzieje tego społeczeństwa, oczekujące zasadniczej reformy szkolnictwa — nie będą zawiedzione.

Wiec stwierdza, że reforma ustroju szkolnego winna być rozpoczęta natychmiast, by utwier-

dzić w Polsce przynajmniej 7-mln klasową szkołę powszechną, obowiązującą wszystkie dzieci w wieku szkolnym oraz 3-cio letnią szkołę średnią i szkoły zawodowe.

Realizowanie takiej reformy, dającej w wyniku poważne oszczędności dla skarbu państwa i podnoszącej w wysokim stopniu poziom kultury mas ludowych winno być podjęte natychmiast.

„Do Pana Prezydenta m. Białegostoku, Rady Miejskiej i Rady Szkolnej Powiatowej.

I. Wiec rodzicielski, odbyty w dn. 21.XI.26 r. stwierdza, że liczba sal szkolnych w stosunku do liczby uczęszczających dzieci jest stanowczo zmała, wobec czego domaga się jaknajszyczego złagodzenia istniejącego kryzysu przez natychmiastowe przystąpienie do wznoszenia nowych budynków szkolnych i przebudowy już istniejących.

II. Stwierdzając zgubne skut-

ki nauki popołudniowej pod względem wychowawczym i fizycznym, wiec domaga się kategorycznego przeniesienia nauki popołudniowej na naukę poranną, jednak bez dalszego obciążania liczbą dzieci już istniejących sal szkolnych.

## Sprawozdanie poselskie

Dnia 21-go listopada r. b. w Doliatowie odbył się wiec stronnictwa Ch. D., na którym poseł dr. Tadeusz Dymowski omówił sytuację polityczną i gospodarczą kraju, oraz stosunek swego stronnictwa do Marszałka Piłsudskiego. Przemówienie posła Dymowskiego było utrzymane w tonie przychylnym dla obec. rządu.

## Kara za awanturę pijacką

Dnia 19-go listopada r. b. Sędzia Sądu Okręgowego J. Dworakowski rozpoznawał w trybie uproszczonym sprawę mieszkańców Białegostoku Jana Czernika, lat 23, Juliana Chrzana, lat 20 i Józefa Białobokiego, lat 22, osk. z art. 142 KK, o to, że dn. 23 sierpnia 1925 r. w ogrodzie miejscim oskarżony Czernik będąc pijanym, uderzył jakiegoś Izraelitę, na krzyk którego nadbiegł posterunkowy Klessa i zatrzymał awanturnika, ponieważ nie posiadał dowodu osobistego. Czernik jednak nie chciał iść do komisariatu i stawiał post czynny opór, co widząc st. przodownik A. Zyskowski, pośpieszył post. Klessie z pomocą, a koleźcy Czernika stanęli w obronie tegoż. Wywiązała się szarpanina w czasie której policjanci zostali tak poturbowani, iż gdyby nie pomoc jeszcze 2-eh innych policjantów, byłiby skapitulowali. Gdy Czernik został jednak poprowadzony, pozostali oskarżeni tj. Chrzan, Białoboki i 3 innych, którzy w tej sprawie zostali wyłączeni, ponieważ znajdują się

obecnie w wojsku, zaatakowali policję kamieniami.

P. podprokurator Wolisz wniósł o surowy wymiar kary. Prokurator prosił o uniewinnienie. Wszyscy trzej pod sądni zostali skazani na jeden miesiąc więzienia każdy i zapłacono do czasu złożenia kaucji po 500 zł.

## Ofiara polowania

Dnia 18-go bm. powracający z polowania furmanką Leonard Korycki, mieszkaniec majątku Hruska, dojeżdżając do miejsca zamieszkania, zeskoczył z furmanki tak nieszczęśliwie, iż trzy-

mana przezeń nabita strzelba, nienależycie zabezpieczona, wystrzeliła.

Cały ładunek trafił w głowę powodując natychmiastową śmierć.

Rodzinnie zmarłego  
**ś. p. Franciszka GLIŃSKIEGO**  
jednego z założycieli i współpracowników „Dziennika” składają wyrazy współczucia  
Redakcja i Administracja „Dziennika Białostockiego”.

## Wspomnienie pośmiertne

Wilno... rok 1850. Wśród nastrojów przedpowstaniowych w burzliwej atmosferze wypadków przedstycziowych, w rodzinie literata, autora Bajana Polskiego, ujrzał światło dzienne, a z każdym rokiem poznawał lepiej światło ducha polskiego i wciełał w czyn myśl polską wszędzie, gdzie losy burzliwe przebywał. Mu kazaly

Ostatnio śp. Gliński zajmował stanowisko kierownika biblioteki miejskiej, był jej twórcą niejako i pracował z oddaniem i zamiłowaniem do chwili zgonu — mimo już podeszłego wieku. Zmarł dnia 22 listopada rb. po długiej, bo przeszło dwumiesięcznej chorobie.

Sp. Franciszek Gliński od szeregu lat pracował na gruncie Białegostoku, zdobywając szacunek i uznanie.

Spoleczeństwo białostockie straciło w ś. p. Glińskim prawego obywatela i patriotę. Zgon ten okrywa żałobą i „Dziennik Białostocki”, którego zmarły był jednym z założycieli i pierwszych pracowników.

Niez mordowany w pracy społecznej i oświatowej wielkie zasługi położył dla podtrzymywania polskości pod zaborem rosyjskim.

Wiele też prac w „Dzienniku” zostało jako spuścizna literacka po śp. Glińskim.

Dnia 22-go listopada r. b. zmarł  
**ś. p. FRANCISZEK GLIŃSKI**  
Kierownik Biblioteki Miejskiej w wieku lat 76.  
Ekspozycja zwłok do kościoła Farnego nastąpi 24-go b. m. o godz. 5 wieczór. Pogrzeb we czwartek o godz. 10 rano. 1214

## Zwierzę w ludzkiej postaci

Dnia 19 bm. zgłosiła się na posterunek policji państwowej w Zielonej, Marianna Sobiecka, mieszkanca wsi Olmonty i zameldowała, że w dniu 24 ub. m. około godz. 11 powracając z m. Białegostoku do domu przez las

dojłdzki, na drodze prowadzącej do wsi, w odległości 1/2 kilometra, została zatrzymana przez nieznanego osobnika, który usiłował ją zgwałcić. Sobiecka wyrwała się przemocą, napastnik zaś wobec jej krzyku zbiegł.

## Ruch na fabryce tytoniowej

Od 1-go grudnia w fabryce tytoniowej w Białymstoku, robota będzie się odbywała nie 5, lecz 6 razy w tygodniu, ponieważ zwiększył się popyt na papierosy.

Przy tej sposobności zapraszamy, że gatunki Rex i Cud więcej już nie są wytwarzane, a produkcja Baletu jest na ukonczczeniu.

## Napad rabunkowy

Dnia 22-go bm. około godziny 20-iej na powracającego do domu z żoną mieszkająca wsi Czajewólka, gm. Rutka, Stanisława Składowskiego, napadło 4 nieuzbrojonych osobników, którzy wedle zeznania wymienionego zrabowali z niego 50 złotych

gotówką, podzem zbiegli. W następnikach Składowski miał poznać dwóch mieszkanców wsi rodzinnej.

## A więc litwini

Dochodzenia w sprawie ujawnionego w dniu 19-go b. m. zamachu na pociąg na linii Suwałki-Raciszki, wskazują na ślady akcji dywersyjnej, idącej z Litwy Kowieńskiej, która w ostatnich czasach wykazuje silny wzrost.

## Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 11 października 1926 r. (Ciąg dalszy)

Pod Nr. 2966. Sklep spożywczy — Dominika Karpowicz. Firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Masarnia — Dominika Karpowicz”, siedziba: Białystok, ulica Lipowa Nr. 27, właścicielka Dominika Karpowicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Grunwaldzkiej pod Nr. 2.

Pod Nr. 3233. Sklep spożywczy — Jakób Tykocki. Firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Sprzedaż materiałów budowlanych — Jakób Tykocki”, właściciel Jakób Tykocki, zamieszkały w m. Goniądzu powiatu Białostockiego.

W dniu 13 października 1926 r. Pod Nr. 2654. Herbaciarnia i zajazd — [Fajwel Dawid Lewin]. Firma przedsiębiorstwa została zmienioną i obecnie nazwa jej brzmi: „Zajazd i herbaciarnia — Chaja Lewin”, właścicielka Chaja Lewin, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Sosnowej pod Nr. 3.

W dniu 27 października 1926 r. Pod Nr. 3429. Firma „Sklep spożywczy — Dora Kukielman”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane. (D. c. n.)

## Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne skórne. Przyjmuje od godziny 9 rano do 12 i od 4-jej do 7-jej. Białystok, Kilińskiego Nr. 8. (176)

## Dr. M. Szacki

Choroby uszu, nosa i gardła. Przeprowadził się na ul. Stenkiwicza Nr. 34 tel. 5-80 (naprzeciw)

**WIELKA PARADA**  
Gigantyczne arcydzieło sztuki i techniki filmowej na tle **WIELKIEJ WOJNY Europejskiej**  
Wytworni „Metro”  
Jeden z najpotężniejszych filmów, jakie kiedykolwiek powstały dzięki geniuszowi ludzkemu!  
Film budujący sensację i podziw dla sztuki kinematograficznej, która poraża przemożną siłą i woryła także arcydzieło!

„APOLLO” Specjalna ilustracja muzyczna symfonicznej orkiestry pod batutą D. GURWICZA. Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> w.  
**Księżna Gdańska**  
(Madame San-Gené)  
Monumentalny dramat w 12-stu aktach na tle rewolucji francuskiej z **Glorją SWANSON.**

„Modern”  
Dzisiaj premiera. — Dzisiaj premiera.  
Początek o godz. 6<sup>45</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> w.  
Kobiety nie doprowadzajcie mężczyzn do szaleństwa! Mężczyźni ufajcie kobietom, które kochacie!!!  
Te słowa są myślą przewodnią arcydzieła filmowego  
**Zazdrość**  
Wielki dramat towarzyski w 10-ciu aktach, zaczerpnięty z kroniki nieporozumień i tragedji małżeńskich.  
W rolach głównych:  
**Lya de Putti**  
**Werner Krauss**  
**Georg Aleksander**  
Kolosalna wystawa. Koncertowa gra.  
Muzyka. Zespół koncertowy pod batutą S. Pomeranca

**WIELKA NIESPODZIANKA!**  
Raz w zyciu Korzystajcie z okazji! Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie, kamery, hostony, wulery na ubrania męskie i damskie, plotny, bielzone, koidry walowe i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać w liście dokładny adres, oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzymamy WP. szczegółowy prospekt. Łódź, Ekspozycja Włókniennicza. Łódź 7. Skrzynka pocztowa 361 121-6

**PEWNA LOKATA!**  
Pod weksle zabezpieczone hipotecznie potrzebujecie gotówki? Oferty pod „Tysiące” w administracji 1215

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne skórne i muczopłucne. **Nadwiśle. lampy kwarcowe**  
ul. Stenkiwicza 14. m. 3 (II piętro)  
Kano od 4 do 11 i od 4 do 6 w. Kobiety od 4-5 po poł. W niedzielę - 4 (11) do 12-jej po poł.

**E. L. GOLDBERG**  
LEKARZ - DENTYSTA  
Białystok, Stenkiwicza 34-2 (róg Nadzecznej), telefon 767.

**Ogłoszenia drobne**  
Zgubiono książkę wojskową, wyd. w m. Sokółce przez P. K. U. na imię Stanisława Krutala (rozcz. 1897). przylem zgubiono 2 zeswiodczenia na wyrobienie dowodu osobistego wyd. przez gminę i P. P. P. w Korycinie, zam. wsi Wylutki, pow. Sokółskiego, gm. Korycin. 1208  
Zostawiono w m. Białymstoku w konsulata Polskiego, książkę wojskową, wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Abrahama Łopyszyna (locz. 1898), zam. przy ul. Białostockiej Nr. 7 1212  
Planino do sprzedania w bardzo dobrym stanie Kołojowa Nr. 16 m. 1 1210

WYKUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa spłaty redakc. — 40 groszy, drobno za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prawinjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwuszpaltowy.  
Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.